GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 43.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 14 Lutego 1829 roku w Sobotę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 13 Lutego 1829 r.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. c.	2 mies.	—	—	—	—
Berlin 100 tal.	2 mies.	590	—	588	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	588	—	—	—
Hamburg, 300 Mk.	2 mies.	891	—	888	—
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	—	—
Londyn, 1 l. szter.	3 mies.	40	5	—	—
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	180	22½
Petersburg ditto	2 fm.	—	—	181	—
Paryż, 300 fran.	2 mies.	480	—	—	—
Wiedeń, 150 zl. reń.	2 mies.	613	15	610	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	—	—	588	—

Gotowe pieniądze	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe i sztuka	20	3	20	—
ditto stare. ważne .	—	—	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory.	—	—	—	—
Pruski kurant 100 tal. . .	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	—	—	—	—
Assygna. Ros. 100 rubli. .	—	—	180	—
Bilety bankowe austrjackie.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—
Listy zastawne, za 100 złot.	86	—	85	22½

Papiery.	żądano		płacono	
Obligacje udziałowe po zł. 300	—	—	285	—
Obligacje hypoteczne. . .	—	—	—	—
Assekuracje skarb: 100 złot.	—	—	—	—
Obligacje pragskie 100 złot.	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	—	—	—	—
ditto ditto za żołd. . .	—	—	—	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

LONDYN. -- *dnia 30 stycznia.* -- Dowóz zboża bardzo mały; pszenicę czerwoną nieco drożéj płacono. Na owies i fasolę znajdują się kupcy, ale to nie miało dotąd wpływu na podwyższenie ich ceny. Jęczmień miał wcale niepomyślny targ, i staniał o 1 do 2 s. W tym tygodniu dowieziono z zagranicy: pszenicy 3,200, jęczmienia 750, owsa 300 kwarterów. Srednie sześciotygodniowe ceny służące za podstawę cen zboża zagranicznego są: pszenica 75 s 3 d., jęczmień 36 s. 8 d., owies 24 s. 4 d., żyto 44 s. 7 d., fasola 37 s. 9 d., groch 39 s. 2 d.

Komissorjat wojskowy wezwał mających chęć dostawy klepek gdańskich, aby podali deklaracje swoje. Dostawa ma być uskutecznioną w terminie od października 1829 do stycznia 1830 roku.

AMSZTERDAM. -- *dnia 3 lutego.* -- Pszenicę polską 132 funtową białopstrokatą, płacono na konsumpcję 550 Fl. (68 złp. za korzec); żyto trzyma się w dawnéj cenie, ale nie miało pokupu.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

Obwieszczenie. — Uwiadamia się sz.. publiczność, iż dochody domu pod Nrem 2358 przy ulicy Rybaki, w Warszawie sytuowanego, na skutek zajęcia urzędowego z przyległościami w dzierżawę roczną przez publiczną licytacją, więcéj dającemu wypuszczone zostaną. Licytacja zacznie się od summy zło. pol. 400. Termin do licytacji dnia 19 marca r. b. w zabudowaniu téjże nieruchomości odbędzie się. Warunki licytacji u komornika podpisanego pod Nrem 279 przy ulicy Freta mieszkającego, w terminie przéjrzane bydź mogą.

Stan. Modzelewski. k.

— Matka i naturalna opiekunka nieletnich dzieci po ś. p. mecenasie Mikołaju Kostrzyckim, zmarłym pod dniem 1 stycznia r. b. wzywa przez pisma publiczne, wszystkie szanowne strony, które rzeczonemu mecenasowi interesa swoje, kiedy bądź, do obron sądowych powierzały: iżby do téjże opiekunki, lub jéj wyręczyciela, mieszkających w Warszawie w domu niegdy Ehlerta pod Nro 543 przy ulicy Długiéj, po odebranie swoich papierów, jakie znajdować się mogą zgłosiły się, lub ustanowiły w tym celu sądowych obrońców, tudzież do dalszego prowadzenia spraw bieżących, które spiesznego zaradzenia wymagają.

-- J. C. M. W. Xiąże Michał dnia 11 o godzinie 8 wieczorem przybył do tutejszéj stolicy. Przybyli z W. xięciem jenerał major Bibików i pułkownik Anienków.

-- *Odezwa do przyjaciół ludzkości.* -- Każdemu wiadomo ile złego wynika z moralnego zaniedbania dziécięcia, złe skłonności mającego. Najzaciętszemi zbrodniarzami są ci, którzy od dzieciństwa nawykli lekce ważyć prawa Boga i ludzi. Ubóstwo, niedbałość i zepsucie rodziców, są przyczynami wkorzenienia się zdrożnych nałogów u dzieci, i nieraz się zdarza, iż dla tego tylko stają się wczesnemi ofiarami występku, że nie było takiego, ktoby ich w wieku lekkomyślności i nieupamiętania na drogę cnoty wyprowadził.

Oddawna zastępuje chrześcjańska opieka miejsce postradanych rodziców dla ubogich sierot; a w ostatnich czasach zajmuje się w wielu obcych krajach losem moralnie osie-

roconych dzieci. Jeżeli kraj nasz równocześnie z innemi przytułek dla piérwszych obmyślił, tuszyć sobie można, że nie będzie ostatnim w zaprowadzeniu instytutu, opiece moralnie zaniedbanych dzieci poświęconego. Mając na czułéj pamięci niedawno widziany wzór tego rodzaju zakładu, zachęcony dobroczynnemi chęciami osób przejętych miłością dobra publicznego, udałem się z prośbą do rządu w zamiarze uzyskania pozwolenia zawiązania dobroczynnego stowarzyszenia, mającego się zająć opieką nad temi dziećmi, których rodzice dla ubóstwa, niedbalstwa, lub zepsucia swego w moralném zaniedbaniu zostawiają, i takich, które z tego powodu dopuściły się już przestępstw, prawa towarzyskie i obyczajność obrażających. Rada administracyjna królestwa raczyła się przychylić do téj prośby i upoważniła mnie postanowieniem swojém z dnia 20 stycznia r. b. do ogłoszenia odezwy do osób dobroczynnych o przyczynienie się przez składki dobrowolne do zamierzonego założenia instytutu dla poprawy moralnéj dzieci występnych.

Za szczęśliwego się poczytuję, że mogę podać przyjaciołom ludzkości nową sposobność dobrze czynienia, i zebrać podpisy tych wszystkich którzyby się czynem i datkiem do zaprowadzenia i utrzymania domu poprawy dla występnych i zepsutych dzieci przyłożyć chcieli.

Nie idzie tu o hojne dary, któreby możność wielu życzliwych przechodziły, lecz o drobne, o ciągłe zasilki dla instytutu zapisywane, a których wielka liczba dostateczne zapewni im fundusze.

Każdy zapisujący dar dla instytutu, poczytany zostanie za członka dobroczynnego stowarzyszenia, byleby dar ten wyrównywał wartości 50 złp. rocznie przez lat 10 ciągle dostarczanych. Dary mogą być troistego rodzaju. 1. Zapisy kapitałów jakiejkolwiek bądź wielkości na raz jeden. — 2. Zobowiązania płacenia rocznie, kwartalnie lub miesięcznie przez pewien przeciąg czasu jakiejkolwiek bądź kwoty. — 3. Zapisy rocznych dostaw zboża, leguminy, chleba, drzewa, odzieży, obuwia i innych artykułów potrzebnych dla wychowańców instytutu.

Osoby któreby chciały którymkolwiek z tych sposobności ofiary na rzecz instytutu uczynić, raczą się zgłosić z oświadczeniem swojém do niżéj wyrażonych osób, które podjęły się łaskawie zbierania tego rodzaju zapisów; lub do mnie samego w domu towarzystwa król. przyjaciół nauk, wymieniając w każdym razie rodzaj i wielkość daru jaki uczynić zamyślają. Każda tym sposobem zapisana ofiara, przez pisma publiczne ogłoszoną zostanie; a gdy wielkość uczynionych darów odpowie piérwszym potrzebom domu poprawy najmniéj na lat dziesięć, wówczas zaproszeni zostaną wszyscy uczestnicy dobroczynnego stowarzyszenia, do zebrania się na publiczne posiedzenie, na któreby z pomiędzy siebie stały dozór domu poprawy dla występnych i zepsutych dzieci, i opiekunów cyrkułowych mających się zająć losem ubogich dzieci, dla jakich bądź przyczyn moralnie zaniedbanych wybrali.

Teraz spisane tylko zostaną ofiary i składki; pobór ich zaś nastąpi dopiéro po zawiązaniu stowarzyszenia i po urządzeniu kassy jego, a to w terminach przez samych dar czyniących oznaczonych. Dary zaś mniejsze jakieby kto bez chęci należenia do stowarzyszenia teraz chciał uczynić, jako i ofiary bezimiennie przesyłane, oddane zostaną natychmiast do towarzystwa oszczędności; ażeby nim zawiązanie stowarzyszenia uskutecznioném zostanie bezkorzystnie nie pozostawały.

Osoby które się raczyły podjąć zbiérania zapisów na dom poprawy dla występnych i zepsutych dzieci są:

W Cyrk. I. Paweł Dorantowicz radca Wki.
— II. Józef Ekerkunst — —
— III. Andrzéj Brzeziński — —
— V. Józef Kapliński — —
— VI. Michał Piotrowski — —
— VII. Jan Gregorowicz — —
— VIII. Dominik Cichocki — —

W. Szczepan Wiśniewski podsekretarz w kommissji rządowéj wojny. (*) — Fr. hr. *Skarbek.*

— *Ciąg dalszy wypisu dzieł z xięgarni Fr. Pfaff,* wyprzedać *się mających po zniżonej cenie.*

Academie nouvelle des jeux 1 tom zamiast . .	f. 12	tylko	8
Abrégé du dictionnaire de l'antiquité par Bouillet 1 tom	15	—	10
Abrégé de l'histoire de France par Masselin 2 T.	12	—	8
Astronomie des dames par Lalande 1 tom .	5	—	3
Architecture nouvelle de bullet par Fay 2 tom	30	—	20
Avantages d'une bonne discipline dans les troupes 1 tom	15	—	10
Anatomie des systèmes nerveux des animaux à vertebres par Magendie et Desmoulins 2 tom. i atlas	50	—	33
Analyse organique et ses applications par Chevreul 1 tom	12	—	8
Accord de la foi avec la raison 1 tom	12	—	8
Aide memoire pour les officiers d'artillerie 2 tom.	42	—	28

— Dziś przy ulicy Staremiasto pod Nro 48, dany będzie Bal, na którym przy muzyce dobranéj, sala rzęsisto oświecona, otwartą będzie o godzinie 8 wieczorem. Wszelkich trunków za pomierną cenę i z rychłą usługą dostać można.

— Dziś zimna stopni 14.

ANGLJA. *Londyn d. 1 lutego.* — *Courier* zapewniał już pod d. 23 stycznia że król podpisał nominację xięcia *Northumberland* na lorda namiestnika Irlandji. Inna gazeta chce wiedzieć, że xiąże przyrzekł pewnéj znakomitéj osobie, iż w niczém ani pośrednio ani bezpośrednio, nie przyczyni się do wspiérania sprawy katolickiéj. *Times* powiada: xiąże Northumberland należy do antikatolików, ale do umiarkowanych i liberalnych; z téj to przyczyny jeżeli pozostanie jakim jest, najlepiéj o prawdziwych korzyściach kraju sądzić będzie w stanie.

(*) Z powodu śmierci radcy Wdz. w cyrk. IV później ogłoszoném będzie kto w tym cyrkule raczy podjąć się zbieraniem zapisów.

— Podług gazety *Courier* z d. 23 odjazd pana O'Conell do Londynu nastąpi dnia 15 lutego; tym sposobem nie byłby on obecny na otwarciu parlamentu w dniu 5 lutego nastąpić mającém. Pan O'Conell uwiadomił dnia 22 t. m. towarzystwo katolickie, że odebrał pismo z hrabstwa Clare, w którém jest wezwany, ażeby dopiéro w dni 14 po otwarciu parlamentu ukazał się w tymże, w celu dania przyjaciołom pana Fitzgerald dosyć czasu do ułożenia petycji przeciwko jego wyborowi. Czyniąc zadosyć téj odezwie postanowił p. O'Conell dopiéro dnia 19 zasiąść i głosować w parlamencie. *Morning-Chronicle* donosi z Dublina pod d. 24 t. m. »Pan O'Conell odjeżdża ztąd niezawodnie w dniu 6 lutego. Było zamiarem jego stosownie do życzenia jego przeciwników wstrzymać odjazd do d. 15, aby mieli dość czasu do wygotowania petycji przeciwko wyborowi jego do parlamentu, ale donieśli mu, iż odstąpili od przedsięwzięcia swego, a tak już w dniu 9 lutego pan O'Conell pokaże się w parlamencie.

— Dowódzcy pułków zostających w Irlandji, otrzymali szczególne rozkazy jak się zachowywać powinni. Polecono w nich aby wszyscy officerowie w koszarach nocowali.

— Jedna z gazet powiada, że plan buntu w Lisbonie, nie powiódł się dla tego, że nie umiano dotrzymać go w tajemnicy; na trzy tygodnie piérwéj wiedział o nim vicehrabia du Seca, pełnomocnik Don Miguela przy dworze tutejszym. W Lisbonie oprócz brygadjera Moreira aresztowano wielu officerów.

— Odebrano wiadomości z Kalkuty donoszące o śmierci wielkorządcy w Bombaj, Sir John Malcolm.

— Czytamy w gazetach nowojorkskich (do d. 25 z. m.) że odkryto na wielkim Oceanie blisko 200 wysep, dotąd na żadnéj mappie morskiéj nie znajdujących się. Zamieszkane są przez czarnych, ktorzy nigdy jeszcze białego człowieka nie widzieli.

— Donoszą z Bogoty pod d. 21 października, że nie masz dowodów przekonywających aby Santander należał do spisku, wykryto tylko iż miał o nim wiadomość, i dla tego według obowiązującego prawa na wygnanie skazany zostanie. Przez Nowyjork odebrano wiadomości z Bogoty, że jenerał Sucre przybył do Kolumbji, i że Boliwar powierzył mu natychmiast dowodztwo wojska południowego liczącego 15,000 ludzi; spodziewano się, że niebawnie wkroczy do Peru.

— Podług listów z Veracruz, daty 18 listopada, umieszczonych w gazetach Ameryki północnéj jenerał Sta Ana wybrał 100,000 piastrów w Oajaca na wydatki wojenne. Stojący przeciwko niemu jenerał Rincon miał zdać dowództwo wojska jenerałowi Anoya, znanemu z czynnego i przedsiębierczego ducha. (Listy z tegoż miejsca odebrane w Hamburgu, zapewniają, że jenerał Sta Ana na głowę pod Oajaca pobity został. Wnosić ztąd więc można, że wiadomość o odwołaniu jenerała Rincon jest bezzasadna albo bardzo dawniejsza.)

— Mówią że odbywające się prawie codziennie narady gabinetowe, dotyczą środków względem załatwienia sprawy katolickiéj. *Times* mniema, że usamowolnienie katolików jest bardzo bliskie.

— Wczoraj odebrano depesze od pana Stratford Caning z Neapolu daty 17 t. m.; przybył on do téj stolicy wraz z obydwoma drugimi posłami dnia 14 z Malty.

— P. Grattan, który nie mógł się znajdować na posiedzeniu przyjaciół emancypacji w Dublinie, dnia 20 stycznia odbytém, pisze w liście, tłómaczącym się z tego: Już oczywistą jest teraz rzeczą, że wszyscy musimy się zastosować do smutnéj ale niezawodnéj prawdy, iż nie pierwéj pozyskamy w ojczyźnie naszéj pokój, bezpieczeństwo i szczęście, aż zajdzie radykalna zmiana administracji. Dopóki to nie nastąpi, dopóty bogaci, których obecność w kraju dla uboższych zawsze jest opiekuńczą, za granicą mieszkać, dopóty kapitały i rękodzielnie obce dla nas, a niespokojne chłopstwo zawsze rozruchy wszczynać będzie. Ale Wielka Brytanja nie ma prawa ogołacania nas tych błogich darów. Nie jest to rządzić, ale rząd gwałcić.

— P. Buckingham rozpoczął w Liwerpolu lekcje o wolniéjszym handlu ze wschodem; jestto krucjata przeciw kompanji wschodnio-indyjskiéj która handel do Azji wyłącznie zagarnęła. Tak w Liwerpolu, jak w Manszester dosyć było napomknienia o tém, aby obudzić i ożywić całą niechęć tamtéjszych kupców przeciw kompanji. W Liwerpolu odbyło się już zgromadzenie, na którém uchwalono petycję do parlamentu przeciw odnowieniu przywileju kompanji wschodnio-indyjskiéj. *Liverpol Times* wylicza następujące przyczyny szkodliwości kompanji: »Jest to najobydniéjsze w Anglji samokupstwo i sprzeciwia się wolności handlowéj; kompanja wyłącza kupców angielskich niemal z całéj przestrzeni Indji; Indjanie, którzy chętnie biorą nasze towary, nie mogą ich nabywać, albowiem wysokie przez kompanję ustanawiane ceny wyrównywają prawie zakazowi. Anglicy przybywający do Indji, wystawieni są na surową dowolność kompanji; cała jéj konstytucja nic nie warta; pobudki do złéj administracji kraju, którym rządzi, są przemożne; kompanja źle administrowała Indjami, uciemiężała Anglików, zaciągnęła dług ogromny i nieudolną była nawet w działaniach handlowych; dozwolenie od r. 1813 acz cząstkowéj tylko wolności handlowéj w Indjach, ztąd podniesienie się handlu, a stosunkowe zmniejszanie się interesów kompanji, dowodzą, że wolność handlowa wielkie ma pierwszeństwo przed samokupstwem. Kompanja podgarnęła cały handel z Chinami i zdziera za herbatę, za którą Anglicy corocznie 1,000,000 fr. więcéj płacą, niżby należało. Kupcy angielscy muszą zatém ponosić ograniczenia, na jakie zagraniczni nie są

wystawieni, tak iż kompanja tylko dla innych krajów jest pożyteczną; nakoniec Zjednoczone Kraje Ameryki północnéj kupują herbatę prawie o połowę od nas taniéj i rozprzestrzenili od lat 50 handel swój z Chinami więcéj, niż to uczyniła kompanja w przeciągu lat 150.

— Gazety londyńskie powstają na nieczynność, a niekiedy na zbyteczną czynność policji, w stolicy; niedawno obwiniono stróża nocnego o zabójstwo, które popełnić miał w nocy przez brutalskie postępowanie.

— P. Joung, który w Lizbonie długo był więziony, opowiada, że w Portugalji umiera wiele dzieci na kurcz, w któréj to chorobie przez nagłe wstrzymanie obiegu krwi dostają na szyi czarne plamy. Rodzice są tak zabobonni, iż przypisują tę chorobę czarownicom; aby je więc trzymać w oddaleniu od dziecka, zapalają stosy drzewa wczasie urodzenia, i utrzymują taki ogień czasem przez miesiąc cały.

— W Birmingham robią teraz kompozycję podobną do srebra, składającą się z cyny, miedzi i nieco ołowiu.

— Przekonano się, że w obrazach ludzi taki sam zachowują malarze indyjscy rozmiar, jaki zachowywali starożytni Grecy.

— Wielkorządzca w Kantonie oskarżony został o sprzyjanie Europejczykom w czasie wojny Anglików z Birmanami. Cesarz chiński kazał zrewidować jego dom i gdy w nim przeszło 100 milionów zł. znaleziono, kazał tę summę zabrać na rzecz skarbu. Wielkorządzca połknął ze zmartwienia pigułkę z blaszek złotych i przyspieszył sobie zgon. Powstańcy Tatarzy, których wojsko chińskie pobiło, utrzymują, że dla tego pierzchnęli, iż widzieli przed szeregami chińskiemi światłość w kształcie smoka z chorągwią, na któréj był napis kwangfutse (Konfuciusz). Cesarz chiński obdarzył z tego powodu potomków napół ubóstwionego filozofa nowemi honorami.

— Sławny Wallaston znany jako chemik i fizyk, wynalazca narzędzia do mierzenia kątów kryształów, zakończył życie.

FRANCJA. — Pan *Ducournet* młody artysta, który się urodził bez rąk, przesłał niedawno do miasta Lille, obraz malowany olejno, jedynie za pomocą nóg. Obraz ten wystawia pożegnanie Hektora z Andromaką. Rada municypalna przyjęła dar i ofiarował autorowi 600 fran.

NIEMCY. Rząd wirtemberski kazał wybrać do wojska na rok 1829, 3500 rekrutów.

— Na dowód, że w teraźniejszych czasach system pedagogiczny jest łagodniejszy, niż był dawniéj, przytaczają pisma niemieckie liczbę skarceń, jakich sobie pozwolił był niejaki Heberle w ciągu 52 letniego nauczycielstwa. Rozdał on młodzieży szkolnéj 911,517 plag prętami, 24,010 rózgami, 20,989 linją, 136,715 klapsów ręką, 10,235 szczutek w twarz, 7,905 policzków, 1,115,800 szturkańców w głowę, 12,763 napomnień xiążką, nakazał 777 razy klęczyć na grochu, 613 razy na trójgraniastém drewnie, 5001 uczniów musiało z rozkazu jego trzymać osła a 1707 rożgę do góry. W ciągu tych manewrów używał 3000 wyrazów obelżywych, z których trzecia część była jego wynalazkiem.

— Xiężniczka Amalja Leuchtenbergska trzecia córka xięcia Eugenjusza, przedstawiona była na nowy rok dworowi bawarskiemu. Skończyła teraz lat 16, i wdzięki jéj przypominają babkę jéj cesarzową Józefinę. Xiążę August Leuchtenbergski, najstarszy syn Eugenjusza był także na pokojach królewskich w święto Bożego Narodzenia; chwalą w nim powszechnie otwartość i tęgość charakteru.

— W Monachjum był dnia 19 stycznia tak wielki mróz, iż uczeń mały zmarzł w drodze do szkoły.

— Towarzystwo w celu obudzania przemysłu w Neuchatel zawiązane, wyznaczyło nagrodę 10 frydrychsdorów za najlepszy i pod pewnemi warunkami sporządzony zégarek. Ubiegało się kilku zégarmistrzów, żaden nie wypełnił wszystkich warunków, wszakże jeden najbieglejszy sztukmistrz otrzymał 6 frydrychsdorów. Towarzystwo ogłosiło drukiem i rozrzuciło po całéj prowincji rapport biegłych o nadesłanych do konkursu zégarkach, aby wszyscy zégarmistrze dowiedzieli się o pobudkach, jakie kierowały w wydaniu wyroku wyznaczoną kommissją.

PORTUGALJA. *Z Lisbony dnia 14 stycznia.* — W dniu dzisiejszym rozeszła się pogłoska, że po zjawieniu się kilku okrętów z konstytucjonistami z Plymouth powracającemi w Oporto bunt wybuchnął.

— Flotta Don Miguela popłynęła dnia 11 ku wyspom azorskim. Ile tylko było wojska i liczne działa posłano ku brzegom, szczególniéj ku Cascaes. Rząd ma zamiar uzbroić wszystkich włościan.

— Dnia 6 b. m. uderzyć miała na miasto Viseu banda gerylasów z 3000 ludzi złożona i zrabować bez różnicy zdań politycznych wszystkie domy.

— Dnia 7 zwołał burmistrz w Culvilham municypalność i żądał, aby z powodu choroby Don Miguela, ogłosili rejentką Donnę Karolinę Joaquina, a gdy urzędnicy gminowi woli jego nie chcieli zadosyć uczynić, przywołał w pomoc 50 żołnierzy z Castel Branco; mieszkańcy uzbroili się tymczasem i przyszło do bitwy, w któréj poległo 18 ludzi, a 46 było ranionych. Żołnierze ustąpili.

— Ośm pułków milicji w prowincji Minho darowało rządowi żołd zaległy, wynoszący summę 47,356,611 realów.

TEATR NARODOWY. Dziś opera: *Mularz i Slusarz.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ŻABIEY N. 472